

Co mnie martwi muz. Jerzy Satanowski – Jan Janga Tomaszewski

Co mnie martwi?

Co?

Cię martwi?

Człowiek

Człowiek, co się zowie – on mnie martwi

Bo ten człowiek zachowuje się

Podobnie, ot - do marchwi

- górą, owszem idzie w nać, naci kiść

Ale głównie on gdzie indziej raczy iść

Myśli

I tych myśli kłęb - ciągnie go, Człowieka

W głąb

Oto, co Człowieka gnębi

- wieczne przeczuwanie głębi

A prócz tego, Jego gnębi

- wieczne dociekanie głębi

A-ja-jaj! A-ja-jaj!

A nie lepiej pobyc by

W niewiedzy biedzie

A-ja-jaj! A-ja-jaj!

Po cóż to tak zaraz-zaraz

Wszystko wiedzieć?

Z tej niewiedzy

I z tej na niewiedzę zgody

Ludzie łączą się - w narody

A w narodzie się jednoczą w opcji kopce

No, bo - różnie coś nie wiedzą

Kopiec w kopiec są podobni

Ale kopiec - kopcu? - obce

Ale Naród, od Naroda

Różni tylko na niewiedzę INNA zgodą

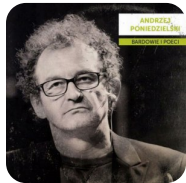
Toż tak samo śpią czy siedzą

Różni ich jedynie to

Że innego czegoś

Oni nie-do-wiedzą

Oto, co Człowieka gnębi
- wieczne przeczuwanie głębi
A prócz tego, Jego gnębi
- wieczne dociekanie głębi
A-ja-jaj! A-ja-jaj!
A nie lepiej pobyc by
W niewiedzy biedzie
A-ja-jaj! A-ja-jaj!
Po cóż to tak zaraz-zaraz
Wszystko wiedzieć?
Ta niewiedza - to wygoda
Bardzo sprawdza się
W narodach
Tak
W narodach - sprawdza się
No, bo między narodami
No, bo między narodami
- raczej nie



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych